

Franciszek Lech

1907-1996



Asolwent Wydziału Mechanicznego z 1930 r., starszy mechanik, uczestnik konwojów morskich w II wojnie światowej.

Urodził się 8 sierpnia 1907 r. w Żernikach. Po ukończeniu Szkoły Morskiej w Tczewie i uzyskaniu dyplomu praktycznego oraz po odbyciu służby wojskowej zatrudniony został na statkach Żegluga Polskiej i Polbrytu. Otrzymał w 1933 r. dyplom mechanika III klasy¹.

Od lipca 1937 r. do stycznia 1938 r. przebywał w Sztokholmie, nadzorując tam budowę silników okrętowych, a następnie w Oho w Finlandii – zatrudniony przy budowie statków „Oksywie” i „Rozewie”.

Z Gdyni wypłynął do Szwecji jako starszy mechanik 22 sierpnia 1939 r. na s/s „Poznań” i tam zastał go wybuch wojny. Statek został przeprowadzony do Anglii w końcu października i pod dowództwem kpt. Stanisława Lehra woził ładunki między portami Wielkiej Brytanii i Francji, Kanał przechodząc tylko nocą. „W ostatnim porcie Francji – Rouen groziło nam pozostawienie statku i ucieczka z tłumem na zachód, gdyż wyjście z portu zostało zaminowane i Niemcy zbliżali się do miasta. Zaryzykowaliśmy ucieczkę statkiem przez częściowo już odminowane ujście rzeki. W lecie i jesienią 1940 r. odbyliśmy jedną podróż w konwoju do Kanady i USA. Od października 1940 r. do października 1943 r. woziliśmy ładunki z północnych portów Anglii do portów na Tamizie. W okresie tym s/s «Poznań» był uszkodzony raz w konwoju i raz w czasie zakotwiczenia na Tamizie. Statek nie zatonął tylko dlatego, że był załadowany miałem węglowym. W październiku 1943 r. przeokrętowano mnie na s/s «Lech» i statek skierowano na Morze Śródziemne. Tam dowoziliśmy mrożone artykuły żywnościowe z portów Sycylii pod linię frontu. Do Anglii wróciliśmy z lipcu 1945 r.”² – relacjonował.

Po wojnie powrócił do kraju i pływał nadal na „Lechu”, a następnie na s/s „Lu-

blin”. W 1950 r. nadzorował budowę statku „Dąbrowski”, na którym był starszym mechanikiem do 1952 r. – do czasu, gdy po przeprowadzonej we flocie przez polskich komunistów politycznej generalnej czystce kadrowej z „niepewnych elementów”, głównie absolwentów Szkoły Morskiej, znalazł się na morskiej banicji.



Do lipca 1957 r. pracował na lądzie w Polskim Rejestrze Statków w Gdańsku jako inspektor i kierownik oddziału gdańskiego. Po powrocie na morze zatrudniony był przeważnie na liniach do portów Oceanu Indyjskiego i Dalekiego Wschodu. Na Zachód bowiem, jak wspominał, pływać mu nie pozwolono³.

Na emeryturę Franciszek Lech przeszedł w październiku 1971 r. Był członkiem Koła Tczewiaków i brał udział w uroczystościach organizowanych w Wyższej Szkole Morskiej w Gdyni. Zmarł 20 maja 1996 r.

Uroczystości poświęcenia „Lecha” w Gdyni 21.03.1934 r.

Źródła: *Kadry morskie Rzeczypospolitej*, tom I, pod red. Jana Kazimierza Sawickiego, wyd. II, Gdynia 2000; „Biuletyn Stowarzyszenia Absolwentów Szkół Morskich”, 1996, nr 4; Wadim Konstanty Taniewski-Eliott, *Spis personelu zatrudnionego na statkach Polskiej Marynarki Handlowej w latach 1939-1945*, Gdańsk 1981; *Losy i relacje starszych mechaników z II wojny światowej*, oprac. Stanisław Kozak, Gdynia 1984; „Dziennik Bydgoski” 12.07.1933; „Biuletyn Stowarzyszenia Absolwentów Szkół Morskich”, 1996, nr 4.

1 „Dziennik Bydgoski” 12.07.1933, nr 157, s. 4.

2 *Losy i relacje starszych mechaników z II wojny światowej*, oprac. Stanisław Kozak, Gdynia 1984, s. 32.

3 B.Ł., *St. mech. Franciszek Lech*, „Biuletyn Stowarzyszenia Absolwentów Szkół Morskich”, 1996, nr 4, s. 85.